

Djoković minimalnie lepszy po tie-breaku w decydującym secie. Świetny mecz Hurkacza!

zibi · 7 listopada, 2021



Hubert Hurkacz nie zagra w niedzielny finale turnieju Rolex Paris Masters rangi ATP 1000 rozgrywanego w paryskiej hali Bercy. W sobotę w półfinale, mimo że obronił jednego meczbola, przegrał minimalnie - po tie-breaku w decydującym secie - z liderem rankingu ATP, Serbem Novakiem Djokovićem 6:3, 0:6, 6:7 (5).

Hubert Hurkacz i Novak Djoković zmierzyli się w sobotę po raz trzeci w imprezie głównego cyklu ATP Tour. W 2019 roku Djoković pokonał Hurkacza podczas wielkoszlemowych French Open oraz w Wimbledonie, przy czym w Londynie Hubi zdołał „urwać” słynnemu rywalowi jednego seta.

Polak rozpoczął spotkanie bez respektu dla słynnego przeciwnika, już w gemie otwarcia przy własnym podaniu miał dwa asy serwisowe i jeden serwis wygrywający. Co ważniejsze, Polak nie zamierzał na tym poprzestać, nie ustępował wielkiemu rywalowi, a w ósmym gemie, po tym jak zaatakował po returnie i wygrał wymianę przy siatce, przełamał serwis Djokovicia, by własnym gemem serwisowym zwycięsko zakończyć partię. Były wprawdzie pewne problemy, gdyż lider rankingu miał break-pointa, żeby natychmiast odrobić stratę, ale ostatecznie nie dał rady. Set 6:3 dla Huberta Hurkacza!

Djoković pokazał klasę

Lider rankingu przegrywając pierwszego seta znalazł się w trudnym położeniu, lecz szybko pokazał klasę. Już w drugim gemie drugiego seta Nole Djoković przełamał serwis Hubiego i nie tylko utrzymał przewagę, ale nie oddał Polakowi w tej partii ani jednego gema. W tym fragmencie spotkania Djoković absolutnie zdominował wrocławianina. Hubi próbował walczyć, ale nie zdołał zdobyć nawet gema honorowego. Kluczowa

była strata serwisu na 0:2, bo set zaczął błyskawicznie uciekać Polakowi.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Lider rankingu nieznacznie lepszy w tie-breaku

W decydującej partii „walka” rozgorzała na całego. Już w gemie otwarcia okazję na przełamanie miał Hubert Hurkacz, a za chwilę, choć prowadził już w gemie 30:0, sam musiał bronić break-pointa. Później na korcie działo się jeszcze więcej.

Wydawało się, że kluczowy dla losów spotkania będzie czwarty gem trzeciego seta, w którym Hubi obronił wprowadzić trzy break-pointy, w tym dwa z rzędu przy 15:40, lecz czwartą okazję Serb wykorzystał, obejmując prowadzenie 3:1, które błyskawicznie podwyższył, wygrywając własnego gema serwisowego „na sucho”. Hubert Hurkacz, nie po raz pierwszy, pokazał jednak charakter, nie poddał się i po przełamaniu powrotnym w gemie siódmym, powrócił do meczu, w następnym gemie doprowadzając do remisu 4:4, mimo, że musiał bronić break-pointa, którego zlikwidował w najlepszy możliwy sposób – asem serwisowym. W gemie 10. Serb miał meczbola, przy podaniu Polaka, ale najpierw, przy próbie minięcia, z forhendu posłał piłkę w aut, a następnie wybronił się wygrywającym serwisem.



Ostatecznie o wyniku spotkania zdecydował tie-break, w którym minimalnie lepszy okazał się Novak Djoković, wygrywając tie-breaka 7:5 i cały mecz 3:6, 6:0 7:6 (5), po 2 godzinach 17 minutach pasjonującej rywalizacji. Kluczowe okazało się jedno jedyne mini przełamanie w tie-breaku, gdy Hubert Hurkacz, przy wyniku 5:5, trafił z forhendu w siatkę. Mógł być meczbol dla Polaka, a tak mieliśmy drugi meczbol dla Serba, którego lider rankingu ATP już nie zmarnował. Mecz dobiegł końca po tym, jak Hubi posłał z woleja piłkę w aut.

Nie do trzech razy sztuka

Niestety, powiedzenie „do trzech razy sztuka” tym razem nie znalazło potwierdzenia. Hubert Hurkacz i Novak Djoković zmierzyli się ze sobą po raz trzeci i po raz trzeci triumfował słynny tenisista z Serbii. Hubi przegrał i pożegnał się z paryskim turniejem, ale pokazał, zwłaszcza w pierwszej partii, ale także w trzeciej, tenis na najwyższym światowym poziomie. Jeszcze tym razem lepszy okazał się Nole Djoković, lecz już przy następnej konfrontacji obu tenisistów wcale tak być nie musi. Tym razem do pokonania lidera rankingu Hubiemu zabrakło naprawdę bardzo, bardzo niewiele. Ten mecz mógł się zakończyć inaczej.

Należy docenić Hurkacza

Mimo że Hubert Hurkacz przegrał, trzeba docenić to, co polski tenisista w sobotnie popołudnie zaprezentował. To, z wyjątkiem drugiego seta, był świetny mecz wrocławianina.



Djoković numerem jeden na koniec roku?

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

A photograph of a modern, multi-story apartment building with a glass facade, situated next to a body of water. The building is surrounded by greenery and trees. The sky is blue with some clouds. The text 'moderna Superior living' is visible in the bottom right corner of the image.

moderna
Superior living

Hubert Hurkacz zakończył bardzo udany występ w Paryżu i może się już spokojnie przygotowywać do rozpoczynającego się 14 listopada turnieju Nitto ATP Finals 2021 w Turynie. Natomiast Novak Djoković wciąż walczy o zapewnienie sobie, już w Paryżu, pierwszej pozycji w rankingu ATP na koniec sezonu 2021. Serb, już

po imprezie w stolicy Francji, będzie pewny, że zakończy rok jako lider rankingu, jeśli wygra turniej w Paryżu, albo tytułu nie obroni Rosjanin Danił Miedwiediew.

Finał Djoković - Miedwiediew

W niedzielnym finale rywalem Novaka Djokovicia będzie wicelider rankingu ATP, broniący tytułu Rosjanin Danił Miedwiediew, który w drugim półfinale niespodziewanie gładko uporał się z czwartą rakieta globu, mistrzem olimpijskim Niemcem Alexandrem Zverevem, wygrywając 6:2, 6:2.

Djoković powalczy o szósty w karierze triumf w paryskiej imprezie, którą wygrywał już w latach 2009, 2013, 2014, 2015 oraz 2019 roku. Nole stanie przed szansą zdobycia 86. tytułu mistrzowskiego w głównym cyklu ATP Tour (bilans finałów 85-37) oraz zrewanżowania się Miedwiediewowi za porażkę w finale wielkoszlemowego US Open 2021, która uniemożliwiła Serbowi zdobycie kalendarzowego Wielkiego Szlema i objęcie samodzielnego prowadzenia w klasyfikacji wszech czasów tenisistów z tytułami wielkoszlemowymi (ma ich 20, podobnie jak Szwajcar Roger Federer i Hiszpan Rafael Nadal).

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/djokovic-minimalnie-lepszy-po-tie-breaku-w-decydującym-secie-swietny-mecz-hurkacza/>